

## Komentarz poranny z 30 października 2008r.

### WYDARZENIA NA ŚWIECIE

#### Rynek zagraniczny.

W dniu wczorajszym FED zgodnie z oczekiwaniami inwestorów obniżył stopy procentowe za Oceanem o 50 punktów bazowych do poziomu 1,0%. Tym posunięciem wzbudził kolejną falę euforii na rynku kapitałowym i wywołał dalszą wyprzedaż amerykańskiej waluty. Cel takiej decyzji był najwyraźniej polityczny mający na celu szybką poprawę nastrojów na giełdach oraz osłabienie waluty, co sprzyjałoby wzrostowi popytu na amerykańskie produkty. Najprawdopodobniej efekt został celowo spotęgowany zapowiedzią kolejnych obniżek, jeśli będą one konieczne, gdyż FED nie zdecyduje się na obniżkę kosztów pieniądza w grudniu, ponieważ pozbawiłby się tym samym jednego z instrumentów sterowania rynkiem. Efekt ten może być jednak krótkotrwały ze względu na fakt, że jeszcze do końca tego tygodnia poznamy dane makroekonomiczne z amerykańskiej gospodarki, które potwierdzą coraz głębszą recesję. Spory negatywny wydzźwięk będą miały dzisiejsze publikacje dotyczące dynamiki konsumpcji oraz PKB w III kwartale 2008 roku. Prawdopodobnie oczekiwanie właśnie na te informacje wywołało wczorajsze gwałtowne spadki amerykańskich indeksów giełdowych na sam koniec dnia. Tak gwałtowna przecena wskazuje również na „kruchość” obecnych wzrostów i chęć inwestorów do krótkoterminowej realizacji zysków w obawie przed najgorszym co może jeszcze amerykańską gospodarkę spotkać.

Również gospodarka europejska stoi przed widmem przedłużającej się recesji, szczególnie że nastroje konsumentów i przedsiębiorców są najgorsze od wielu lat a ich ocena dalszych perspektyw rozwoju jest równie negatywna. Dzisiejsze publikacje październikowych indeksów nastrojów najprawdopodobniej potwierdzą tę tendencję. Odbija się to na poziomie popytu wewnętrznego a związane jest ze spadkiem konsumpcji i inwestycji.

Równie ważna jest kondycja europejskiego rynku pracy. Przypomnijmy, że po styczniowym załamaniu się dynamiki zatrudnienia w USA tamtejsza gospodarka wkroczyła w kolejny etap jeszcze gorszych danych płynących ze wszystkich sektorów działalności. W pierwszej części dzisiejszego dnia inwestorzy poznają wrześniowy raport z niemieckiego rynku pracy.

Większość wyżej wymienionych czynników najprawdopodobniej doprowadzi do szybkiego powrotu kiepskich nastrojów na rynkach kapitałowych. Spadające ponownie amerykańskie indeksy giełdowe oraz potwierdzenie równie dużej słabości gospodarki europejskiej będą sprzyjały powrotowi eurodolara na południe a co za tym idzie umocnieniu zielonego wobec euro. Bardzo istotnym czynnikiem, który taki scenariusz uprawdopodobnia są w dalszym ciągu oczekiwania inwestorów na zdecydowane obniżki kosztów pieniądza w Eurolandzie.

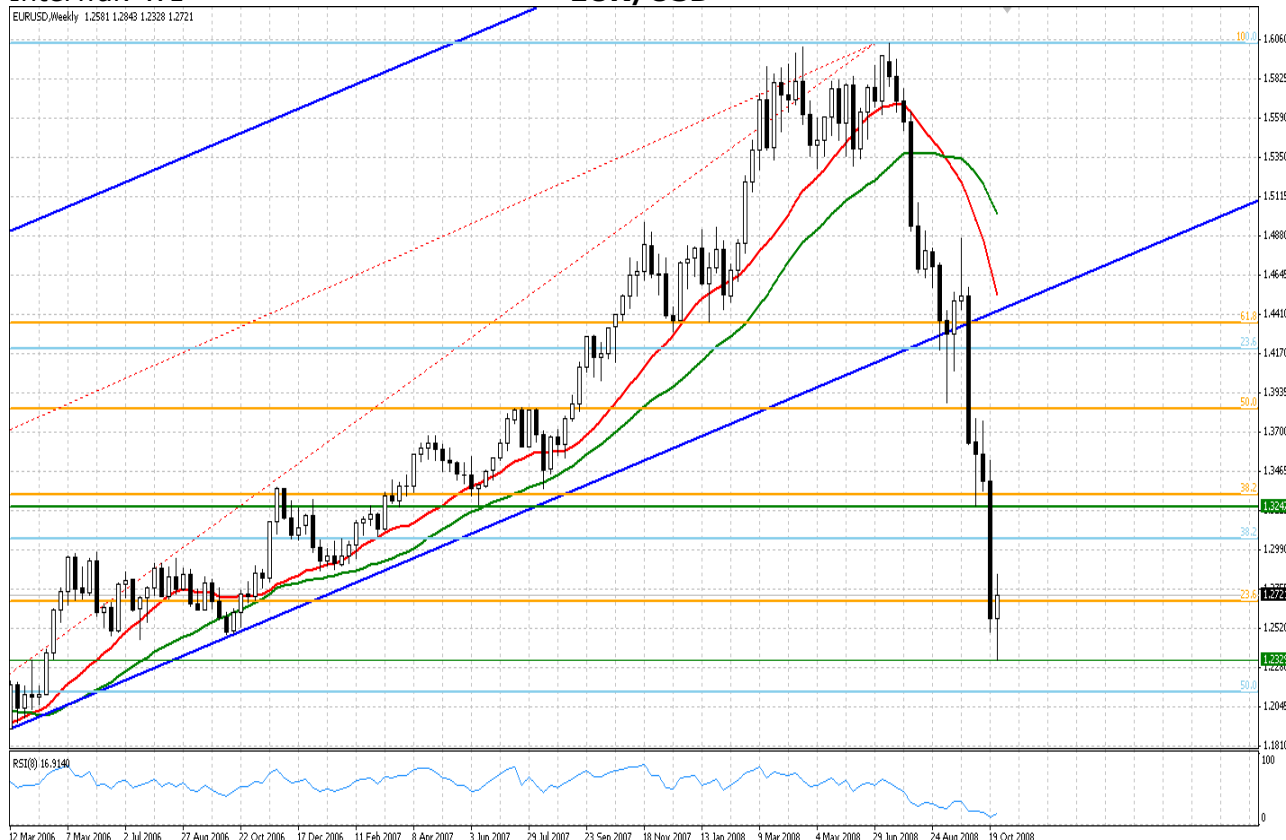
#### Rynek polski.

Obecna poprawa nastrojów na rynkach kapitałowych jest dużym wsparciem dla polskiej waluty. Jeśli wyczerpie się obecny optymizm a jest to prawdopodobne, to będziemy świadkami powrotu kolejnej fali osłabienia naszej waluty związanego kryzysem gospodarczym w największych gospodarkach świata. Pogłębienie recesji w Stanach Zjednoczonych i w Europie na pewno odbije się negatywnie na kondycji naszej gospodarki.

Należy wziąć pod uwagę fakt, że niepokój inwestorów zagranicznych o perspektywy rozwoju gospodarki światowej utrzymuje się co sprzyja utrzymywaniu się wysokiego poziomu awersji do ryzyka w średnim i długim terminie.

Interwał: W1

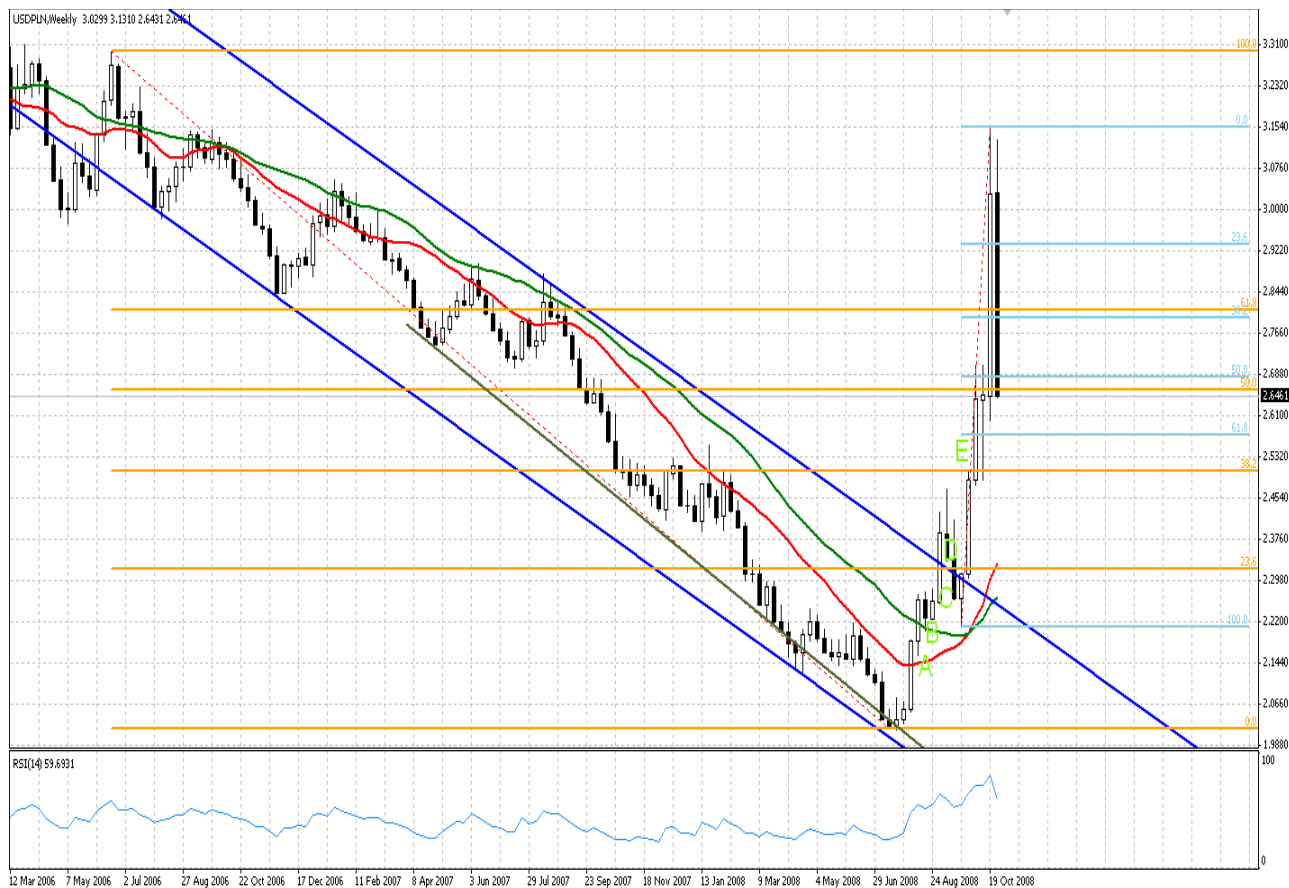
EUR/USD



Ostatnie 3 dni na parze EUR/USD oznaczają jednostajne i dynamiczne odbicie od wsparcia na poziomie 1,3229 stanowiącego szczyt z 1998 roku. Poziom zbliżył się do kursu 1,3319, który jest 61,8% zniesieniem fali wzrostowej trwającej od 2005. pokonanie tego poziomu pozwoli na wędrówkę kursu w stronę 1,3750 co jest zniesieniem obecnej fali spadkowej w 38,2%. Taki rozwój sytuacji w normalnych warunkach rynkowych może być poważnym sygnałem do zakończenia ponad 3 miesięcznej korekty. Należy mieć jednak na uwadze fakt, iż obecnie rynkami finansowymi sterują skrajne emocje, a decyzje podejmowane przez inwestorów nie są racjonalne. Pozwala to na stworzenie dwóch scenariuszy

Pierwszy z nich mówi, że możliwy jest więc powrót eurodolara do dalszych spadków, jednak musiałyby to zostać poparte bardzo silnym czynnikiem fundamentalnym. Ponadto musiałyby zostać przebite wsparcia na poziomach kolejno 1,3053 stanowiącym 38,2% rozwinięcie ostatniej fali wzrostowej oraz 1,2329, co stanowi minimum z zeszłego tygodnia.

Drugim, nieco mniej prawdopodobnym scenariuszem jest kontynuacja dotychczasowego odbicia i tym samym zakończenie wyżej wspomnianej trzymiesięcznej korekty. Aby jednak taki scenariusz mógł mieć miejsce musi dojść do publikacji dobrych danych z USA oraz gorszych z Europy, co na razie jest mało prawdopodobne.



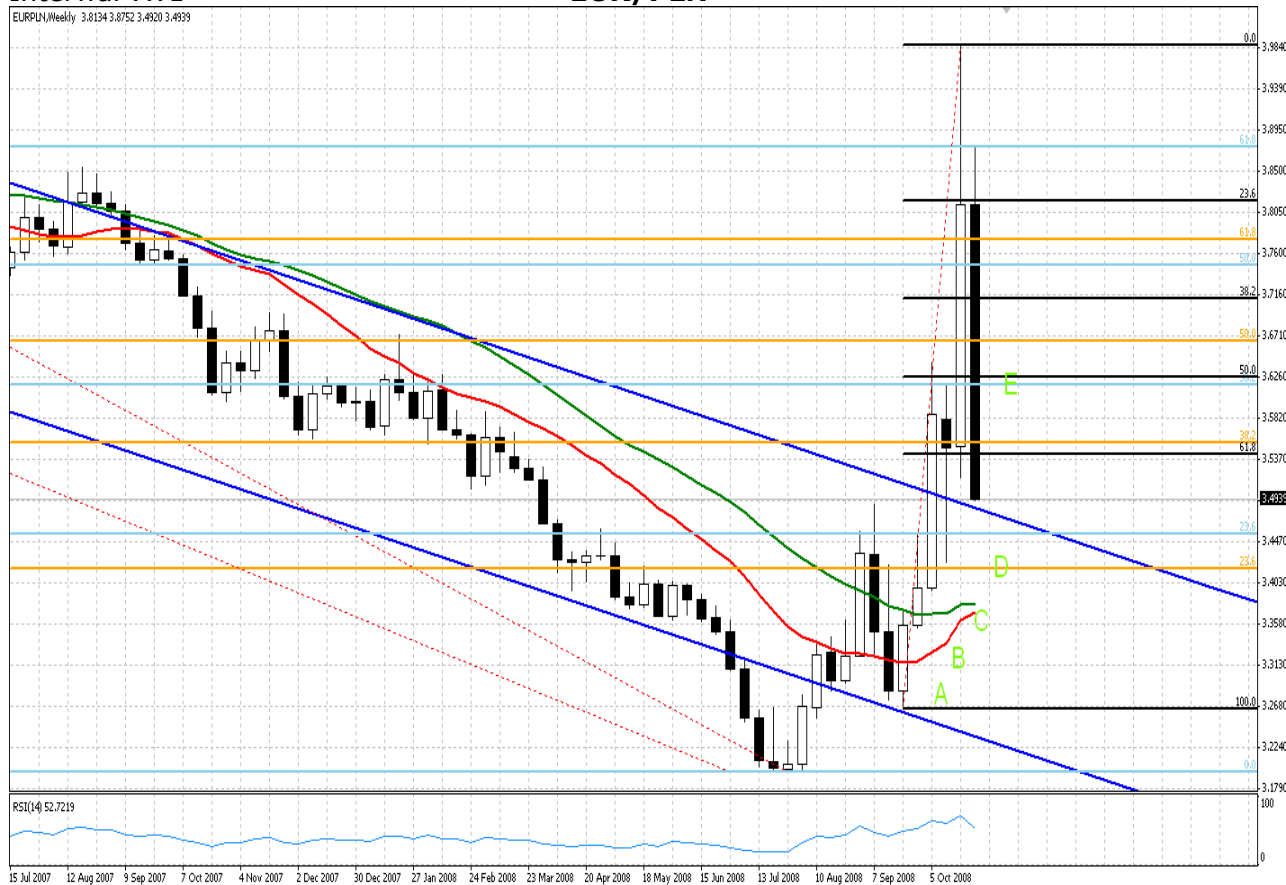
Kurs USD/PLN w na przełomie kilku ostatnich dni odnotował olbrzymią, ponad pięćdziesięciogroszową korektę. Jego dalsze zachowanie ściśle zależy od notowań EUR/USD, z którym USD/PLN jest ujemnie skorelowany. Jeśli spadki na EUR/USD dobiegły końca to para USD/PLN nie ma już szans pójść w górę. Na wykresie można jednak zaobserwować formację falową. Kwestią sporna jest, czy ruch korekcyjny z poziomu 2,7072 do poziomu 2,4843 stanowił IV falę, czy był jedynie częścią trzeciej. Jeżeli przyjmiemy, że „należał” on do III fali to uznać można, iż w obecnym momencie mamy do czynienia z falą IV korekcyjną, po której nastąpi V fala, która będzie miała długość III fali. Zakładając 61,8% korektę obecnego ruchu, która zniesie notowania do poziomu 2,5749, fala V zakończy się w okolicach 3,4949.

Drugim, niemniej prawdopodobnym scenariuszem jest przyjęcie dokonania się ruchu V falowego. Oznacza to, że w tym momencie będziemy mieli do czynienia ze swobodnym spadkiem kursu, który może wyhamować dopiero w okolicach 2,7938.

Rozstrzygnięciem tego, który scenariusz ziści się jest przebiecie lub nie poziomu 2,5749, który stanowi 61,8% zniesienie fali trwającej od poziomu 2,2102 do poziomu 3,1537. Jeśli poziom ten zostanie pokonany oznacza to, że zakończyliśmy już formację V falową i będziemy mieli do czynienia ze spadkami. Jego obrona będzie znakiem do rozpoczęcia V fali wzrostowej wynoszącej notowania do poziomu 3,4949.

Interwał :W1

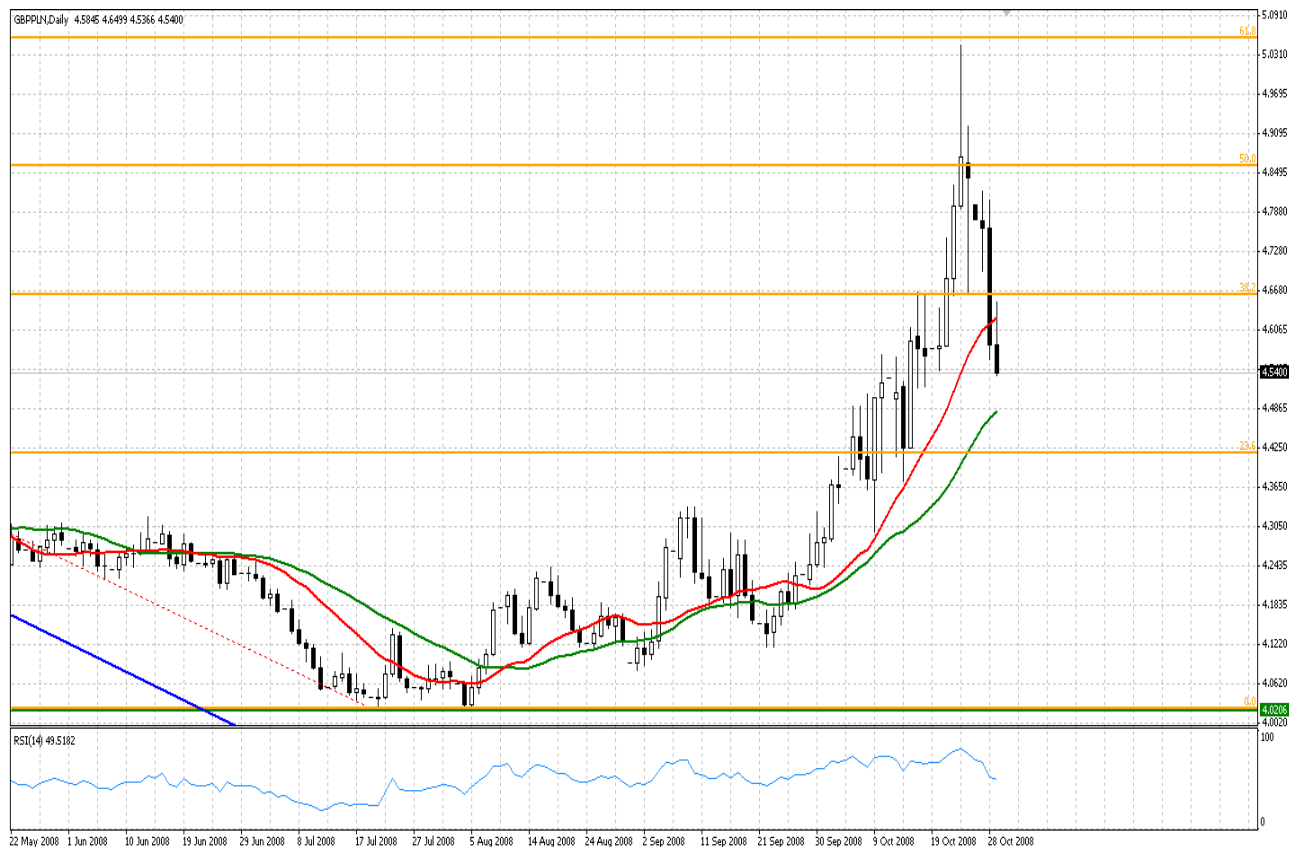
EUR/PLN



Korekta na parze EUR/PLN wygląda znacznie poważniej niż ta na parze USD/PLN. Spadki są znacznie bardziej dynamiczne oraz głębsze.

Podobnie więc do USD/PLN para EUR/PLN znajduje się w fazie zniesienia, która jest zakończeniem ruchu pięciofalowego. Jeśli jednak weźmiemy falę trwającą od poziomu 3,19, to wyznaczyć możemy wsparcie na poziomie 3,3008 stanowiące 74,6% zniesienia. Taka sytuacja miała już miejsce w 2001 roku.

Wcześniejszym wsparciem, które może powstrzymać spadki jest poziom 3,48, który jest górnym ograniczeniem kilkuletniego kanału spadkowego.



GBP/PLN nie zdołał przebić oporu na poziomie 5,0564 stanowiącego 61,8%% rozwinięcie ostatniej fali wzrostowej. Nie przewiduje się, aby poziom ten został pokonany. Najprawdopodobniej para ta przełamie 4,4189 co stanowi 26,6% rozwinięcia ostatniej fali spadkowej. Należy mieć na uwadze znaczne problemy z jakimi boryka się brytyjska gospodarka w ostatnim czasie. Sprawiają one, że funt szterling systematycznie traci na wartości w stosunku do koszyka walut. Ostatnie wzrosty na GBP/PLN wynika jedynie ze słabości złotówki a nie z siły funta.

### POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
<b>Opór</b>	1,3769	3,8555	2,7938	4,9542
	1,3318	3,8256	2,6819	4,8588
<b>Obecnie</b>	1,3178	3,4600	2,6256	4,3478
<b>Wsparcie</b>	1,2323	3,4580	2,5749	4,3358
	1,2139	3,3008	2,4704	4,0217

**Sporządzili: Tomasz Szczówa, Michał Wojciechowski**

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu [www.ambconsulting.pl](http://www.ambconsulting.pl) do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wyłączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autorów serwisu.